

MAJDANKA

Gazetka ZSGH Majdańska 30/36
Wrzesień 2011
Redaguje zespół

Dziękujemy wszystkim autorom. I zapraszamy wszystkich do pisania, komentarzy, artykułów, wierszy. Przypominamy, że elektroniczną wersję gazetki znajdziecie na stronie internetowej szkoły. Od czerwca w bibliotece szkolnej jest segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki. Artykuły możecie wysłać na **adres: gazetkazsgh@gmail.com Redakcja.**

ŚREDNIA 5.0

Kontynuujemy nasz cykl średnia 5.0 Przedstawiamy najlepszych uczniów w poprzednim roku szkolnym.

W tym numerze: Izabela Gruszewska i Natalia Brona



Jesteśmy z klasy 4k. Średnia naszych ocen w poprzednim roku szkolnym jest wynikiem determinacji w dążeniu do celów, których postawiłyśmy sobie w życiu wiele. Wspólne plany motywują nas nawzajem do działania. Chcemy studiować dietetykę na uczelni SGGW, jednak czeka nas w tym roku dużo pracy związanej z nauką do matury. Mamy nadzieję, że uda nam się wytrwać w postanowieniach i zrealizować swoje marzenia :)

"Koniec szczęścia, czyli już po wakacjach..."

Czym jest szczęście? Albert Einstein powiedział, że "jeśli 'a' oznacza szczęście, to $a=x+y+z$; x-praca, rozrywki, z-umiejętność trzymania języka za zębami". Nie zgadzam się z nim. Oczywiście, że ta praca, rozrywki, a szczególnie dotrzymywanie tajemnic są bardzo ważne, ale nie najważniejsze. Moim zdaniem podstawowymi składnikami szczęścia są m.in.: rodzina, bliscy, znajomi, bo jak można żyć bez miłości i przyjaźni? Przecież to właśnie one dają siłę, radość, wsparcie. One pilnują, żebyśmy sobie radzili i pomagają wstać, gdy upadamy. To bez nich byłoby ciężko, a nie bez np.: możliwości chodzenia na imprezy, czy napicia się z kolegami w sobotni wieczór. Bardzo ważna jest również taka czysta dobroć. Składają się na nią m.in. eliminacja negatywnych uczuć. Trudniej jest zdobyć szczęście osobom, które są nienawidzone i nienawidzą, które krzywdzą i są krzywdzone. Wiele osób nawet sobie nie wyobraża ile radości daje zwykła życzliwość, szczególnie, gdy samemu się ją ofiaruje. Nie wiedzą, bo tej metody nawet nie próbują. Dużą rolę odgrywa też swego rodzaju "jedność". Jeśli spotkają się dwie osoby, gdzie jedna będzie dobrze i przyjaźnie nastawiona, a druga smętna i uszczypliwa, czy wręcz zaczepna i niemila, to nic dobrego nie zdołają zrobić. A to piszę tylko po to, aby sprawdzić czy chciało się pani doczytać do końca. Wszyscy ludzie muszą chcieć szczęścia nie tylko dla siebie. I być gotowi na poświęcenie. Droga do szczęścia nie jest łatwa i wątpię, by ktoś kiedyś osiągnął je w pełni, ale to nie znaczy, że nie warto próbować. Nie powinniśmy łatwo się poddawać, mamy tylko jedno życie i powinniśmy je wykorzystać najlepiej jak się da. Dlatego proszę, namawiam byście próbowali. Miłość, dobroć i jedność. Trudne, ale za to, jakie piękne w skutkach.

Szymanek

Źródło opracowania

www.g11.com.pl/Szczescie.doc

MY O WYBORACH

Po latach wnikliwej obserwacji naszej sceny politycznej postanowiłam nie być stroną bierną i wyrazić swoją opinię na ten temat. Może to nie był dobry pomysł, by zamieszczać takiej treści artykuł w "Majdance", mimo to spróbuję przedstawić Wam, czytelnikom, swoje stanowisko w sprawie nadchodzących wyborów.

9.10.2011 odbędą się wybory do Sejmu i Senatu. Wielu z nas zastanawia się już, kogo by wybrać, aby zasiadał w polskim parlamencie. Partie polityczne prześcigają się w reklamowaniu się polskim wyborcom, przedstawiając swoje pomysły, zawarte w obietnicach, które znajdują się w

programach wyborczych. Spoty i plakaty na billboardach, a nawet odwiedziny wolontariuszy z programem "Polska w budowie" u przeciętnych ludzi to kampania PO. W pewnym mieście kandydatka na radną [?] proponuje nawet... bezpłatne porady prawne. Są nawet uruchomione portale, na których można nawet zapytać o coś przyszłych naszych parlamentarzystów. Tak, więc wachlarz pomysłów kandydatów jest bardzo szeroki, a cel jest jeden-by przekonać do siebie jak największą liczbę wyborców. Co tak naprawdę oferują nam partie polityczne w swoich programach? Obejrzałam sporo konferencji na ten temat.

Najbardziej podobał mi się pomysł PiSu, by stworzyć gabinety lekarskie i stomatologiczne w szkołach. Jako osoba, w przeszłości lecząca się stomatologicznie, muszę stwierdzić, że to świetna idea, zgodna z hasłem "lepiej zapobiegać, niż leczyć". Znając nasze realia w służbie zdrowia to najlepsze rozwiązanie.

Z kolei PO przechwala się tym, że modernizuje Polskę. Jak to w praktyce wygląda, widzi chyba każdy, wyruszający w jakąkolwiek podróż po Warszawie. Zabrano się również do przebudowy drogi krajowej nr 8 [trasa Warszawa-Wrocław]. W tamtejszych rejonach podróż, trwająca normalnie ok. 1, 5 h, trwa dwa razy tyle. Powodem tego stanu jest to, że zrobiono dwukierunkową jezdnię, i jak na razie nikt nie zajął się poprowadzeniem aut na drogi objazdowe. Warto wspomnieć też o rosnącym długi publicznym. Polska w ostatnim czasie zaciągnęła mnóstwo kredytów. Ciągłe się słyszy, iż na wiele rzeczy nie ma pieniędzy. Pojawia się pytanie-gdzie w takim razie te pieniądze idą? Dążę do stwierdzenia, że stan

gospodarczy naszego kraju nie odzwierciedla stanu naszego długu. Powiedziałabym nawet, że te pieniądze znikają w tajemniczy sposób.

Pamiętam, jak premier D. Tusk cztery lata temu obiecywał nam sporo, a jego słowa dziś brzmią jak gruszki na wierzbie. To mass media próbują odwrócić naszą uwagę od realnych problemów, nieistotnymi walkami politycznymi. Śmiem nawet stwierdzić, że robią nam wodę z mózgu, pokazując wciąż przepychanki słowne. Programem innych partii chwilowo nie zajęłam się, ponieważ byłam bardziej zainteresowana obietnicami, składanymi przez dwie główne grupy.

Kogo widziałabym najchętniej w polskim parlamencie? Paradoksalnie nie PiS, tylko PO, która miałaby okazję do spełnienia obietnic sprzed czterech lat. Nie chciałabym zaś, by arena polityczna zamieniła się w pole bitwy i powód do siania pogardy przez mass media do ludzi, inaczej myślących, niż tzw. "salon". Nie chciałabym jednak, będąc już dorosłą osobą, w 2015 roku, wytykać niespełnione obietnice. Jako młoda osoba oczekuję, by znalazł się ktoś, kto zrobiłby coś, aby młodzi ludzie nie szukali pracy na Zachodzie. [dlaczego, to już w następnym odcinku]

Oxygene1994

Czy życie jest coś warte?

Czyli rozważania o buntowaniu się i sensie bytu

„Jeżeli teraz umrzesz, nikt Cię nie zapamięta. Zostaniesz pochowany przez garstkę żałobników. Na co więcej liczyć? Świat będzie wirował pod Tobą. Jesteś za mądry lub za głupi, żeby odnaleźć Boga. Może czujesz gniew, bo jedynym wyjściem jest miłość, a Ty jesteś napalony i samotny”.

Twelve

Do tej pory żyłem tak, jak mi się podobało. Buntowałem się, sprzeciwiałem. Ostatnio stanąłem przed ciężkim wyborem. Miałem dwie opcje: albo się dostosuję, albo zmienię szkołę. Będąc z natury buntownikiem długo się wahałem nad podjęciem decyzji. Uświadomiłem sobie jednak, że bunt jest dla nas samych a przez niego nikt nas nie zapamięta. Miałem dosyć życia na walizkach, przeprowadzania się, zmieniania szkół i otoczenia. Może w szkole nie mam wielu przyjaciół, ale też nie mam wrogów. Jestem nic nieznaczący. Dlatego postanowiłem dostosować się, zebrać w sobie i udowodnić wszystkim, że wiele potrafię!. Czuję się obnażony z godności, ale to powoduje większą agresję i większą ochotę na to, by obnażyć całą resztę, pokazując jak wiele można osiągnąć, gdy tylko się chce!. Cała masa znanych ludzi osiągnęła sukces dzięki wytrwałości i zawziętości. Żaden z nich nie zaszedłby tak daleko, gdyby nie ludzie, którym chcieli coś udowodnić. Umarli zapamiętani. Więc jeżeli też chcesz być, choć czasem wspomnianym nie wychodź tylnymi drzwiami, tylko „narób hałasu” i wyjdź głównym wyjściem, czując wzrok tych, którzy w Ciebie nie wierzyli.

Mike

NASZE WIERSZE

"potrzebuję Cię"

słowa nie ogarną mojego pragnienia twojej
miłości
jesteś niby tak blisko mnie
a nie mogę cię zobaczyć przytulić
mimo tylu kłamstw nadal chcę cię mieć
potrzebuję cię
jesteś tak kochanym osobnikiem
twoje słowa mogłyby odbijać się o taflę mych
uczuc
one są we wszechświecie
tańczą śpiewają tłuką się o planety
aż osadzają się na błyszczących srebrem
gwiazdach
może, dlatego w nocy często płaczę

potrzebuję cię
sam Bóg wie ile znaczy twój oddech
ile znaczy każde twoje słowo
mogłabym ci wiele słów przytoczyć o miłości
górnolotnych cytatów
jeśli zechcesz je znać

potrzebuję cię
przytłacza mnie wizja niespełnionego artystu
przekleństw smak znam od lat
wódki i ogórków też
odwróć głowę i nie patrz na mój mierny
dorobek
nie mam jak zrobić lepszego

powinniśmy przecież oboje rozumieć się bez
słów
jako mierni artyści
zatapiamy swoje smutki pod osłoną nocy
w kolejnych słabych dziełkach
potrzebuję cię
widzę cię codziennie w wizji porannego snu
tylko one są naszym spotkaniem
potajemną łącznością
potrzebuję cię
jestem pod wrażeniem chwili
jej ulotność mnie wręcz przeraża
och co bym dała za twój dotyk i szept
potrzebuję cię w uśmiechu księżyca i blasku
gwiazd
potrzebuję cię takiego jak byłeś
potrzebuje cię moja dusza rozpalona słońcem
miłości
potrzebuję cię
to takie piękne i słodkie
jeśli tak ma być niech będzie
ale kocham cię kocham cię kocham cię
kocham cię
po prostu kocham

Let it Be.

OXYGENE 94